

Żywczyński, Mieczysław

Z dziejów stosunku Watykanu do Anglii w latach 1843-1844

Przegląd Historyczny 33/1, 319-323

1936

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Z DZIEJÓW STOSUNKU WATYKANU DO ANGLJI W LATACH 1843—1844

Stosunek Watykanu do ruchów rewolucyjnych czy liberalnych, a nawet katolicko-liberalnych XIX w. był mniej lub więcej zdecydowanie nieprzychylny¹⁾. Niejednokrotnie też, a zazwyczaj zupełnie wyraźnie, Rzym wypowiadał się na ten temat publicznie, zwłaszcza za rządów papieża Grzegorza XVI (1831—1846). Bardzo ciekawie, bo w wysokim stopniu odmiennie niż do innych spraw zupełnie podobnych, przedstawia się stosunek tego papieża do sprawy irlandzkiej, a co zatem idzie, i do Anglji wogóle. Sprawa irlandzka w 1-ej połowie XIX w. miała już poza sobą długą a bolesną historję, która właśnie w tym wieku weszła w zupełnie nowe stadjum. Nie darmo okres lat 1815—1848 nazwano okresem „budzenia się narodów” (G. Weill), ze znaczną dozą słuszności odnosi się to i do Irlandji. Aż do w. XIX naogół biernie znoszący twarde, antykatolickie rządy angielskie, zaraz na początku tego wieku katolicy irlandzcy przechodzą do walki czynnej, korzystają z każdego ustępstwa rządu, by sięgnąć po dalsze. Obok czynnika narodowego, coraz silniejszego, który w latach 40-tych XIX w. ujawni się całkowicie przez żądanie zniesienia unji z Anglją i autonomji politycznej Irlandji, drugą *causa movens* jest tu czynnik społeczny i ekonomiczny. Coraz głośniej i raz po raz domagają się Irowie własności gruntów, na których pracują, równouprawnienia politycznego, zniesienia opłat na rzecz kleru anglikańskiego. Ponad te czynniki, przynajmniej w 1-ej połowie XIX w., wybija się jednak czynnik religijny, walka o wolność religijną, o zniesienie dotychczasowego prawnego upośledzenia Irlandczyków jako katolików. Pracuje nad tem Great Catholic Association, odno-

¹⁾ Obszerniej na ten temat pisałem w pracy *Geneza i następstwa encykliki Cum primum* z 9. VI. 1832 r., Warszawa, 1935.

wiona wr. 1823 i na nowe tory pchnięta przez gorącego i wymownego trybuna ludowego, Dawida O'Connela. W r. 1829 katolicy angielscy uzyskują t. zw. emancypację, ale to Irów nie zadawalnia. Idą coraz dalej, żądają coraz więcej. W r. 1837 biskupi irlandzcy odrzucają nawet propozycję rządu, chcącego dać pensję klerowi katolickiemu²⁾, bo obawiają o swoją wobec tegoż rządu niezależność. Mnożą się stowarzyszenia, zebrania, zapalne przemowy. Kler irlandzki bierze w tym ruchu bardzo żywy udział. Nic dziwnego, że rząd angielski, i w samej Anglii przez ruchy rewolucyjne zagrożony, śledził ten ruch irlandzki z żywym zaniepokojeniem, tembardziej, że wprost nie można było przeciw niemu wystąpić, gdyż O'Connel i jego zwolennicy starannie unikali w swych przemowach i na swych zebraniach kolizji z prawem. Katolików irlandzkich mógł powściągnąć jeden tylko czynnik t. j. Stolica Apostolska. Ale taki krok papieża było tem trudniej uzyskać, że Anglja nie utrzymywała z Rzymem stosunków dyplomatycznych, rząd zaś Roberta Peel'a (od r. 1841) sądził, że tylko „akt publiczny i uroczysty“ mógłby osiągnąć należyty skutek. Dyplomaci angielscy zdawali sobie jednak sprawę z tego, jak ogromne znaczenie w Rzymie miał Metternich, zdecydowany przeciwnik wszelkich ruchów rewolucyjnych. On przecie pośredniczył w uzyskaniu przez rząd rosyjski encykliki Cum primum, on był jednym ze sprawców encykliki Mirari Vos³⁾. Jakoż pomocy swej nie odmówił i z jego rozkazu poseł austriacki w Rzymie, hr. Lützwow, usilnie zaczął się w Rzymie w r. 1843, o ten akt antyirlandzki starać. Tu jednak nastąpiła rzecz nieoczekiwana, a dla polityki watykańskiej wysoce charakterystyczna. Kurja rzymska nie zgodziła się stanowczo na „uroczyste“ potępienie ruchu irlandzkiego, choć tak niedawno i to bez dłuższego oporu godziła się na potępienie ruchu polskiego. Obiecała tylko prywatnie, i to nie przez usta papieża, zwrócić uwagę Irlandczykom na potrzebę zachowania umiaru w działaniu. Powód odmowy leżał, bezwątpienia, w tem, że ruch irlandzki nie przybrał dotąd formy rewolucyjnej — to prawda, ale przecie mógł ją przybrać⁴⁾. Nie był to wszakże powód jedyny. Rząd angielski wcale niedwuznacznie popierał włoskie ruchy wolnościowe, a włoscy rewolucjoniści doznawali w Anglii dość życzliwego przyjęcia. Wyspa Malta stała się punktem zbornym konspiratorów włoskich i to już bodaj od r. 1838, z niej zaś wypadły na półwysep włoski, a więc i do pań-

2) J. Schmidlin, *Papstgeschichte der neuesten Zeit*, t. I (1933), 612.

3) Ob. L. Ahrens, *Lamennais und Deutschland*, Monaster westf. 1930.

4) Od tajnych organizacyj irlandzkich, prawie wyraźnie rewolucyjnych, jak np. Ribbon Men lub Molly Maguire, O'Connel i jego ludzie trzymali się zdaleka-

stwa kościelnego, były ogromnie ułatwione. Naprózno jednak rząd Peela zgadzał się powściągnąć rewolucjonistów włoskich na Malcie. Kurja rzymska i tym razem odmówiła wydania „uroczystego” potępienia ruchu irlandzkiego, wysuwając naprzód argument, że winni mogli być tylko niektórzy duchowni, a zatem trudno potępić ogół, a dalej, że przed potępieniem należałoby dać tym księżom możliwość obrony. Nie pomogły nawet propozycje rządu zawarcia konkordatu i nawiązania stosunków dyplomatycznych między Anglią i Watykanem, czego do tej pory Anglija uczynić nie chciała, nieraz okazując rządowi państwa kościelnego swe lekceważenie i niechęć. Papież zażądał stanowczo zniesienia przedtem antykatolickich praw angielskich, rząd Peela musiał się zadowolić prywatnem tylko wezwaniem kongregacji Propagandy do kleru irlandzkiego, aby ten pamiętał o posłuszeństwie dla władz i nie wkraczał na drogę rewolucyjną.

Dokładne przedstawienie tej irlandzkiej polityki Watykanu jest trudne, bo mogłyby wyjaśnić ją tylko akta niedostępnego dla badaczy archiwum Kongregacji do spraw kościelnych nadzwyczajnych, ale sporo światła rzuca na nią nieznanym dotąd memorjał, będący odpowiedzią kardynała sekretarza stanu, Ludwika Lambruschiniego, posłowi austriackiemu w Rzymie oraz instrukcja tegoż kardynała dla nuncjusza w Wiedniu, Ludwika Altieriego. Pierwszy z tych dokumentów podajemy tu w streszczeniu i wyjątkach z tych ustępów, których niema w drugim, ten zaś podajemy w całości. Obydwa znajdują się w archiwum nuncjatury wiedeńskiej, Vol. Nr. 281 Q (w arch. watykańskiem).

I.

Sekretarz stanu ⁵⁾ do posła austriackiego w Rzymie ⁶⁾.

Promemoria bez miejsca i daty dziennej ⁷⁾, r. 1844.

Sekretarz stanu zbadał uważnie memorjał, przedłożony mu przez rząd wiedeński, w imieniu rządu brytyjskiego. Przy rozważaniu memorjału musiał jednak stwierdzić związek, istniejący między agitacją ludową w Irlandji a spiskowaniem emigrantów włoskich na wyspie Malcie. Sprawy te przedstawiają się w ten sposób, że Irlandczycy nie chcą się uchylać z pod berła królowej ⁸⁾, chcą tylko zmiany stosunku między dwiema częściami Imperjum Brytyjskiego i to na drodze konstytucyjnej, podczas gdy zamiary Włochów na Malcie są

⁵⁾ kard. Lambruschini.

⁶⁾ hr. Lützow.

⁷⁾ Rzym, przed 10. II. 1844, najprawdopodobniej 8. II.

⁸⁾ Wiktorji.

wybitnie anarchistyczne, a przecież rząd angielski rozporządza liczniejsem niż Stolica Apostolska środkami do przytłumienia tych zamiarów. „Una pubblica riprovazione della condotta del clero d'Irlanda sarebbe per parte della Santa Sede, nelle attuali circostanze, una misura non ben calcolata“. Według zasad prawa kanonicznego Stolica Ap. musiałaby, „conosciuti i nomi degli individui, comunicare ai medesimi quanto si allega a loro carico, e ammetterli alle difese, né per cagione loro potrebbe riprendere in massa tutto il clero d'Irlanda, senza che questo si riputasse a grande ingiuria l'essersi fatto colpa di tutti la colpa di pochissimi“. Księża ci mogą odpowiedzieć: „Talchè se la Santa Sede li rimproverasse di non rispettare la sovranità costituita, risponderebbero che il testo medesimo dei discorsi per cui sono accusati è la loro difesa, e se la Santa Sede dicesse loro che è già atto illecito e riprensibile l'erigersi in giudici del vero senso delle leggi fondamentali del Regno, essi risponderebbero che alla S. Sede appartiene bensì di predicare la morale cattolica, ma non giudicare nelle attuali politiche questioni qual cosa sia legalmente conforme o contraria alla costituzione particolare del Regno“. Stolica Św. jednak, zawsze przeciwna wszelkiej rewolucji i buntom, „non solo non si ricusa, ma si dichiara anzi prontissima ad usare di sua morale influenza nè modi paterni e convenienti alle circostanze“. Ojciec św. spełni to nie wątpiąc, że i rząd brytyjski spełni swe obietnice w stosunku do Malty.

II.

Kardynał sekretarz stanu⁹⁾ do nuncjusza w Wiedniu¹⁰⁾.

Rzym, 10 lutego 1844.

or. z własnor. podpisem nadawcy.

Ilmo e Rmo Signore

Per mezzo di Sua Altezza il Sigr Principe di Metternich il Governo Inglese ha cercato di ottenere con replicati uffici, che la S. Sede con un atto pubblico e solenne riprovasse la condotta del clero d'Irlanda nelle presenti agitazioni politiche di quest'isola. Dapprima (cioè nello scorso dicembre) si rispose di qua, che la S. Sede in via privata e per dicastero competente non avea amesso d'ispirare al clero irlandese sentimenti di tranquillità, e che d'altronde avendo tante volte, e particolarmente nel glorioso Pontificato di Sua Santità, esposta in atti pubblici e solenni dottrina cattolica dell'ubbidienza

⁹⁾ Ludwik Lambruschini (ur. 1776, zm. 1854).

¹⁰⁾ Ludwik Altieri (ur. 1805, zm. 1867).

dovuta ai Sovrani nelle cose civili ¹¹⁾, non poteva da niuno sospettarsi ch'Essa favorisse in alcun modo il sollevamento, se scadesse, dell'Irlanda; ma che piuttosto poteva far maraviglia che sotto il dominio inglese a Malta si lasciassero così liberamente cospirare tanti rifugiati che attentano alla sicurezza di tutti i troni italiani. A questo rispose il Gabinetto inglese che non mancherebbe di distornare le cospirazioni dei rifugiati di Malta, ma che di nuovo insisteva per la pubblica riprovazione della parte presa dal clero negli affari d'Irlanda. Quindi è stato necessario di entrare in qualche esame degli atti di cui era accusato quel clero, per declinare la domanda di una pubblica condanna; promettendosi nondimeno (e a ciò non si mancherà) di richiamarli al dovere con private ammonizioni quegli ecclesiastici, che se ne fossero allontanati.

Ora siccome non è forse improbabile che anche a V. S. Illma sia mossa parola costì di quest'affare, così ho creduto opportuno d'inviarle una copia del Promemoria ¹²⁾ che l'altro ieri ho rimesso a questo Sig. Ambasciatore Austriaco ¹³⁾ affinché Ella non ignori la linea di condotta, in cui la Santa Sede si è posta, e richiedendolo l'occasione, sappia come potervisi conformare.

Intanto con sensi di sincera stima mi confermo di V. S. Illma e Rm.a

Servitore

L. Card. Lambruschini.

¹¹⁾ Głównie przez encyklikę *Mirari vos* z 15. VIII. 1832 r., pozatem o innych ob. moją *Geneza i następstwa encykliki Cum primum*.

¹²⁾ Jego regest pod nr. I.

¹³⁾ Hr. Lützw.